

# Konstytucyjne prawo i obowiązek

1 czerwca 2021

Warunki wojenne wyostrzają kryteria podziałów, są czasem szybkich i jednoznacznych decyzji, bo tylko w taki sposób odwaga wyklucza tchórzy, ludzi sprzedajnych, chwiejnych nie dając szans głupocie, koniunkturalizmowi. Syryjczycy nękani wojną od siedmiu lat kolejny raz zawierzili swojemu prezydentowi, który pełniąc urząd w czasie wojny zaskarbił sobie ich zaufanie wygrywając kolejną kadencję. Doradca polityczny Bashar Al-Assada – Bouthaina Shaaban podsumowuje przebieg pierwszych od 2014 roku wyborów, które przez NATO określone zostały farsą. Dla Syryjczyków są one powodem do dumy i przejawem autentycznej demokracji w przeciwieństwie do waszyngtońskiego, londyńskiego i brukselskiego islamo-faszyzmu.

<https://www.youtube.com/watch?v=c4DKjktzhD4>

Jeszcze w wywiadzie z 2019 roku Assad zapowiadał udział kilku kandydatów w wyborach. Dr Bouthaina przypomina, że wybory są konstytucyjnym prawem i obowiązkiem obywateli. Dla wielu trudne do wyobrażenia są wybory kiedy kraj bombardowany jest przez Izrael, a jego część – Latakę, zajmują żołnierze rosyjscy, północo-wschodnią Syrię okupują nadal Amerykanie, Wzgórze Golan – zajmują Izraelicy, zaś Idlib – żołnierze tureccy. Wybory są brakiem zgody na egzystencję w warunkach wojny. Celem Syryjczyków jest odzyskanie wszystkich dotychczasowych terytoriów tworzących niezależne państwo. Krytyczne uwagi rządów brytyjskiego, amerykańskiego, tureckiego wynikają z chęci zniszczenia Syrii. Finansowane przez nie grupy terrorystyczne są najlepszym tego dowodem. Od 10 lat zachodnie media straciły wiarygodność i to nie wyłącznie w oczach Syryjczyków. Opowiadania o „czerwonych reżimach” wspierających Syryjczyków są przejawem propagandowej

nagonki. Mają do nich zaliczać się Kuba, Rosja, Oman, Wenezuela, Iran, Algeria, Nikaragua. Z których wywodzą się obserwatorzy międzynarodowi. Zdaniem dr Bouthainy „Samo pojęcie międzynarodowy zasługuje na redefinicję. Do niedawna panowało przeświadczenie, że kraje Zachodu stanowią ową ostoję społeczności międzynarodowej. Chcemy, żebyście wiedzieli, że dzisiaj Chiny, Indie, Rosja, Kuba, Wenezuela, Iran, Syria stanowią społeczność międzynarodową. Ich przedstawiciele są gośćmi obserwującymi nasze wybory. Zachód nadal sam o sobie sądzi, że jest wiarygodny, ale to już jest przeszłość. Dzisiejszy Zachód jest kolonialny i nie interesuje nas cokolwiek ma do zaoferowania. Finansowanie, zbrojenie ugrupowań jako cel zniszczenia naszego kraju przekreślił Zachód w naszych oczach.”

Xi Jinping zaproponował odbudowę Syrii po ustaniu wyniszczającej agresji brytyjsko-amerykańskiej. Szereg porozumień współpracy podpisanych z Chinami, Rosją pomoże Syryjczykom w odbudowie, ale dokonają tego sami Syryjczycy. Damaszek jest najlepszym przykładem jak ludność potrafiła się bronić przed agresorami, a uwolnienie stolicy zawsze udawało się kiedy mobilizowali się do tego Syryjczycy.

Wyposażeni przez brytyjskie i amerykańskie środki żołnierze izraelscy bombardowali Damaszek – jedną z najstarszych stolic świata, podczas trwających wyborów. Tak agresywne działanie najlepiej wykazuje pustostowie kryjące się za „prawami człowieka” i pojmowaniem demokracji. Do tego agresywne działania przeciw Palestyńczykom, zabicie 63 dzieci, 240 dorosłych nie wywołały wśród tej tak zwanej zachodniej demokracji gestu potępienia zabijania bezbronnych. Jak ufać mentalności ludzi, którzy za nic mają życie cudze, przedkładając własny interes ponad wszystko. Kraje Zachodu mogą sobie swoje kryteria wartości zachować dla siebie, ale Syryjczykom one nie odpowiadają.

Minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii poparł prawo i działanie samoobrony Izraela. Tyle tylko, że dziwna to zgoda

na samoobronę obszaru skradzionego przez osadnika i okupanta, która odbiera prawo rdzennym posiadaczom terenu do własności i zarządzania nim. To absolutnie odwrócona mentalność i praktyka praw złodzieja do rozporządzania cudzym mieniem pod groźbą utraty życia za próbę sprzeciwu. Na to nie może być zgody.

Panujące powszechnie przekonanie, że świat arabski popiera politykę izraelską wymaga sprostowania, bowiem, to tylko niektóre rządy poszły na układ z Izraelem, ale ludność w tych krajach stanęła po stronie Palestyńczyków wbrew rządowym oczekiwaniom. Syryjczycy przywiązują wagę do opinii przeciętnych obywateli, nie do rządzących. Historię tworzą ludzie. Rządzącym wystarczają nagłówki prasowe. Podstawowa zasada cementująca świat arabski opiera się na tym, że kolonizator nie może zaznać spokoju na nie swoim terenie. Algieria okupowana przez 130 lat wyzwoliła się, taki sam proces wyzwolenia nastąpi w świecie arabskim. „Przy sprzyjających okoliczności odzyskamy także Wzgórze Golan, bo są naszymi, arabskimi ziemiemi. Choć prezydent Assad powiedział, że zapewne nie wystarczy mu życia, by tego dokonać, mam jednak pewność, że moje dzieci i wnuki oswobodzą Wzgórze Golan.”

Syria należy do ludzi kochających swój kraj, przywiązanych do historii i tradycji, z których nie zrezygnują. Wbrew wprowadzonym w Niemczech i Turcji utrudnieniach wzięcia udziału w wyborach, Syryjczycy stawili się przy urnach w Syrii. Przykładem farsy demokracji Niemiec jest przeciwdziałanie udziałowi 2 milionów ludzi w wyborach, które są konstytucyjnym prawem i obowiązkiem obywateli.

Opracowanie: Jola

Na podstawie: [YouTube.com](https://www.youtube.com)

Źródło: WolneMedia.net